

Inni by się chwalili, my tylko informujemy: **UCZNIOWIE KLAS DRUGICH BYLI W TATRACH!**

Od samego przyjazdu do Kościeliska byliśmy zaskakiwani pomysłami i formami zajęć prowadzonych z młodzieżą przez kadrę **Domu Wczasów Dziecięcych „Pałac Tatrzański”**. Może trudno w to uwierzyć, ale wszystkim podobało się nawet to, że przez cały czas pobytu obowiązywała uczestników dyscyplina w każdej dziedzinie. Już na wstępie poinformowano nas między innymi o sposobie segregacji śmieci, o dyżurach na stołówce, o kontrolowaniu porządku w pokojach, o przestrzeganiu higieny, a przede wszystkim o obowiązującym w ośrodku zdrowym odżywianiu się (bez chipsów, napojów energetyzujących, coca-coli i innych napojów gazowanych). Wszelkie ustalenia między opiekunami a uczniami miały miejsce na regularnych zbiórkach (było bardzo wesoło, ale konkretnie i konsekwentnie). Nocne pogaduchy też odbywały się pod kontrolą, a gdy ktoś miał szczególne trudności w zaśnięciu, uczył się paciorka napisanego gwarą. Długo można by opisywać to, co tam przeżyliśmy, ale wymienimy tylko: projekcje o Tatrach i zasadach turystyki górskiej oraz o architekturze i kulturze góralskiej, prezentacje w postaci występów uczniów z poszczególnych pokoi, wyjazd kolejką na Gubałówkę i spacer Wierchem, zwiedzanie kościoła i cmentarza „Na Pęksowym Brzyzku”, spacer i zakupy na Krupówkach, rajd górski z przewodnikiem (panią Dyrektorką DWDz) Doliną Kościeliską aż do schroniska na Hali Ornak i zwiedzanie Jaskini Mroźnej, nauka i śpiewanie piosenek turystycznych z akompaniamentem gitary w wykonaniu Kacpra, wieczorne dyskoteki z nauką tańca integracyjnego „Taniec belgijski”

Nauczyliśmy się wszyscy, zarówno uczniowie, jak i nauczyciele, bardzo wiele. Gdybyśmy pokusili się o dopasowanie treści do poszczególnych przedmiotów, to nie zabrakłoby żadnego, a co bardzo ważne stosowaliśmy w praktyce zasady dobrego życia w grupie i w rodzinie. Tak więc można powiedzieć, że cele dydaktyczno-wychowawcze wycieczki zostały zrealizowane w pełnym tego słowa znaczeniu.

Bardzo cieszymy się także z tego, że kadra ośrodka oceniła zachowanie naszych uczniów jako wzorowe (w porównaniu z grupami przyjeżdżającymi tam z całej Polski wypadliśmy bardzo dobrze, jeśli nie najlepiej). Na koniec pozostaje nam tylko zachęcić inne klasy do organizowania wyjazdów do „Pałacu Tatrzańskiego” prowadzonego przez wspaniałych fachowców, którym jesteśmy wdzięczni za niezapomniane wrażenia, a paniom kucharkom, za pyszne posiłki!

Zdjęcia wprawdzie nie oddają tej niezwykłej atmosfery, jaka panowała w czasie naszej wycieczki, ale zachęcamy do ich obejrzenia.